

Eugeniusz Żaba

Jangrot

ZARYS DZIEJÓW KLUCZA JANGROCKIEGO CZASÓW NOWOŻYTNYCH

Dawny klucz jangrocki położony był w powiecie krakowskim. Składał się z siedmiu wsi: Jangrot, Michałówka, Gołaczowy (dziś Gołaczewy), Zarzeczce, Chełm, Sucha i Mostek. Przeszłość klucza jangrockiego, jednego z mniejszych wśród dóbr biskupstwa krakowskiego, nie znalazła się w kręgu zainteresowań historyków. Być może wpłynęła na to nieco skromniejsza baza źródłowa niż w przypadku innych, większych dóbr biskupstwa w województwie krakowskim i sandomierskim. Nie powstały prace edytorskie dotyczące zachowanych źródeł archiwalnych. W zaledwie dwóch opracowaniach poświęcono nieco uwagi sprawom gospodarczym omawianego klucza¹. Celem artykułu jest uzupełnienie tych kwestii. Spośród zachowanych źródeł część spłonęła w warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych na początku września 1944 roku, a wśród nich zabrane z Jangrota w XIX wieku księgi sądowe wiejskie oraz księgi gospodarcze „państwa jangrockiego” (jak określano ówczesnie zespół tych dóbr)². Jedynymi z nielicznie zachowanych źródeł archiwalnych opisujących dobra jangrockie w ostatnich latach okresu staropolskiego są znajdujące się w ww. archiwum rękopisy: *Lustracja niegdyś biskupstwa krakowskiego klucza Jangrockiego* [...] z 1789 roku oraz *Podanie Dóbr do Biskupstwa Krakowskiego niegdyś należących* [...] Roku 1793 dopełnione³.

materiały
świadczenia
dokumenty

¹ I. T. Baranowski, *Powinności generalne poddanych klucza Jangrońskiego [!] do biskupów krakowskich należących* [w:] tenże, *Materyały do dziejów wsi polskiej*, z. 1, Warszawa 1909, s. 37–43; *Opis dwu chałup na folwarku Jangród w dobrach Jangrodzkich [!] biskupów krakowskich* [w:] tamże, s. 56; J. Muszyńska, *Gospodarka dworska w dobrach biskupów krakowskich w połowie XVII wieku*, Kielce 2014.

² Wśród spalonych archiwaliów znajdowały się również źródła dotyczące okolicznych miejscowości, takich jak: Imbramowice, Rabsztyn, Skała i Olkusz zob. *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, T. 1, red. P. Bańkowski, Warszawa 1957, s. 211, 220; A. Stebelski, *Źródła do dziejów ziemi kieleckiej, radomskiej i sandomierskiej w Archiwum Głównym w Warszawie* [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski* 1930, red. A. Patkowski, Kielce 1931, s. 300; Uratowane przed zniszczeniem niektóre rękopisy przewieziono do Fortu Sokolnickiego na warszawskim Żoliborzu. Ewakuowane w 1944 r. do Częstochowy, powróciły do głównego gmachu Archiwum.

³ AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: AGAD ASK) XLVI, sygn. 58, *Lustracja niegdyś biskupstwa krakowskiego klucza Jangrockiego* [...] z 1789 roku (dalej: *Lustracja niegdyś biskupstwa...*); tamże, sygn. 92, *Podanie Dóbr do Biskupstwa Krakowskiego niegdyś należących* [...] Roku 1793 dopełnione (dalej: *Podanie Dóbr do Biskupstwa...*).

Archiwum to posiada również akta skarbowo-gospodarcze zawierające sprawy majątkowe, wyznaniowe, statystyczne parafii Gołaczewy i Jangrot. Akta te głównie obejmują okres od początku XIX wieku do powstania styczniewego. Spotkać można w nich jednak odpisy ze spalonych dokumentów jangrockich (tzw. „Ksiąg ziemskich Jangrockich”). Część zachowanych akt sięga roku 1824, a więc ostatniego okresu posiadania klucza przez biskupstwo krakowskie⁴. W licznych rejestrach poborowych województwa krakowskiego znajdują się dane liczbowe dotyczące sum podatku opłaconych ze wsi klucza, które wnoszą jedynie ogólne, niekiedy niedokładne informacje w kwestiach gospodarczych⁵. Uzupełniają je w pewnym stopniu materiały z Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej⁶.

Z końcem XV wieku i w pierwszej połowie kolejnego rozpoczął się intensywny rozwój folwarków, istniejących już wcześniej w takich osadach jak Jangrot, Gołaczewy i Sucha. Nie wiadomo, kiedy dokładnie ukształtował się klucz dóbr biskupich z siedzibą w Jangrocie. Należy sądzić, że mogło to mieć miejsce u progu XVI wieku. Księga „Liber retaxationum” z 1529 roku jest pierwszym dokumentem odnoszącym się do kompleksu gospodarczego, ale nazywanym jeszcze kluczem krakowskim lub dobrami jangrockimi (*Clavis Cracoviensis/ bonorum Iangroth*). Pierwszy raz określenie Jangrota już jako siedziby zarządu dóbr pochodzi z 1544 roku⁷.

Do Jangrota od strony północno-zachodniej przylegały wsie „państwa braciejowskiego”, stanowiące własność klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie. Z kolei siedem wsi od strony wschodniej – w tym Trzyciąż – było w posiadaniu klasztoru norbertanek w Imbramowicach. Tylko sąsiednie Zadroże należało do klasztoru klarysek św. Andrzeja w Krakowie. Od południa graniczył Jangrot z Sułoszową, dość rozległą wsią prywatną należącą do kompleksu dóbr w Pieskowej Skale.

Ukształtowana w średniowieczu sieć drożna pokrywająca obszar omawianych dóbr biskupich w miarę rozwoju osadnictwa ulegała zagęszczeniu. Za główną

⁴ AGAD, zespół 190 Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego (dalej: AGAD CWW), sygn.: 118–123, 280, 281, 443; AKap., sygn. Inv. B-21 k. 1.

⁵ Rejestry poborowe województwa krakowskiego znajdują się w zasobach Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu, BJ, Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej B. Czart.), AGAD, ANKr.

⁶ AKap., sygn. Inv. B. 2; Inv. B. 21; Rev. V. 535–556; sygn.: A. Epi 1; A. Epi. 4; A. Epi. VII.

⁷ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529*, wyd. Z. Skrętowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968; *Acta capitulorum Cracoviensis et Plocensis. Selecta* (1438–1523; 1438–1525), oprac. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Historycznej” T. 6: 1891, s. 42; M. Zdanek, *Michałówka* [w:] SHGK, Cz. 4, s. 302; Z. Noga, *Osadnictwo i stosunki własnościowe w XVI–XVIII wieku* [w:] *Osadnictwo i krajobraz. Od schyłku średniowiecza po współczesność. Praca zbiorowa*, red. Z. Noga, Kraków 1997, s. 17 (*Natura i Kultura w krajobrazie Jury*, T. 5); J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis* [...], T. 2, wyd. A. Przeździecki. Kraków 1864, s. 56, 57 (*Opera omnia*; 8).

drogę na tym obszarze można uznać tzw. „Gościniec Krakowski”. Wiódł on od miasta Skała przez Zadroże i Jangrot, a omijając Gołaczewy od południa, prowadził dalej do Chrzastowic i Zarzecza (obok młyna). Stamtąd zaś wiódł do Kolbarku przez Ogrodzieniec i dalej w kierunku Wielkopolski. Dobrym źródłem obrazującym przebieg i stan tej drogi jest opublikowana rękopiśmienna relacja lustratorów królewskich z 1570 roku. Według niej, w Zadrożu odchodził od tej drogi w prawo inny gościniec, który wiódł obok „Gołębiej Góry” przez Trzyciąż, „Czyściec” koło Suchej i Chełm do Wolbromia, Pilicy i dalej do Koniecpola i Lelowa. Wiadomo o podążających tymi traktami z Krakowa do Warszawy nuncjuszach papieskich, o przemarszach wojsk szwedzkich podczas wojny 1655–1660 czy w 1702 roku (z Częstochowy w kierunku Krakowa). Kolejnym odnotowanym przypadkiem jest przejazd tą drogą w lipcu 1671 roku fryzyjskiego podróżnika Ulryka von Verduma (Werduma). Wspomniiał on, że jadąc od Bydlina wjechał „do kościelnej wsi Jangrot leżącej na górze”, skąd udał się w kierunku Skały. Od połowy XVII wieku zapoczątkowano szlak pielgrzymkowy z Krakowa i jego okolic do Częstochowy, który z niewielkimi zmianami utrzymał się do czasów współczesnych⁸. Wiadomo dalej, że od strony Ogrodzienca podczas rokoszu Jerzego Lubomirskiego w roku 1665 tą drogą przybył pod Jangrot marszałek koronny Jan Sobieski, późniejszy król Polski. Również przy tej drodze, na terenie Jangrota w maju 1794 roku, w czasie insurekcji, miała miejsce potyczka oddziału powstańczego z Prusakami. Polskim wojskiem dowodził starosta ostrzeszowski płk. Franciszek Stadnicki⁹. Z kolei drogą łączącą Miechów z Olkuszem był dawny szlak prowadzący przez Żarnowiec, Chlinę, Wolbrom, Gołaczewy, Braciejówkę, Troks i Skalskie do Olkusza. Po 1815 roku pierwszy z wymienionych dwóch szlaków stracił na znaczeniu, gdyż od Krakowa odłączono północne części dawnego województwa.

Brak dbałości o właściwe oznaczenie granic skutkowało powstawaniem zatargów. Przykładowo w latach 1428–1429 Piotr Szafraniec (Drugi) zakwestionował prawo własności do posiadania wsi Sucha przez biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, domagając się od niego 400 grzywien wadium za „nieprawą intromisję” wsi. Zachowane dokumenty potwierdzają działania stron mające na celu usunięcie kontrowersji, co też zakończyło się ustąpieniem pozywającego. W 1628 roku ugodowo zakończył się spór

⁸ J. Sperka, *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001, s. 318; *Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumska, Wrocław 1971, s. 74; T. Fitych, *Korespondencja dyplomatyczna Giovanniego Battisty Lancellottiego nuncjusza apostolskiego w Polsce w latach 1622–1627*, „Poznańskie Studia Teologiczne” T. 10: 2001, s. 307; X. Liske, *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876, s. 127–128; Archiwum Parafialne w Jangrocie, Kronika parafii Jangrot (dalej: KPJ), s. 2, 3.

⁹ J. Sobieski, *Listy do Marysienki*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962, s. 69, 603; E. Żaba, *Operacja skałska gen. Favrata*, „Przegląd Olkuski” 1999, nr 23, s. 11.

o granice między dobrami imbramowickich norbertanek (Porąbka i Głanów) a wsią Mostek, należącą do klucza jangrockiego¹⁰. Z początku drugiej połowy XVIII wieku pochodzą wzmianki o gruntach zabranych do Chełma z tenuty wolbromskiej, a więc włości królewskich. Spory o granice występowały między Zarzeczem a Bydlinem oraz Mostkiem z Budzyniem należącymi do rodziny Bzowskich pod koniec XVIII wieku. Grunt gołaczewski „Za rzeką” (Pokrzywnicą lub Pokrzywianką), jeszcze przed 1789 rokiem znajdował się „w posesji” Lgoty Wolbromskiej. Po przeprowadzonych pomiarach w drugiej połowie XIX wieku pozostał nadal w jej granicach. W 1790 roku nastąpiło naruszanie praw własności miasta Wolbromia ze strony ludzi z Chełma, gdy „ci wyrąbali lasu na stają sześcioro”, a pozyskane w ten sposób drewno wywozili własnym sprzężajem¹¹.

Funkcjonowanie folwarku opierało się na bezpłatnej pracy pańszczyźnianej świadczonej przez poddanych chłopów oraz pracowników najemnych. Początkowo wymiar pańszczyzny pozostawał niewielki (jeden dzień w tygodniu wedle statutu toruńskiego z 1520 roku)¹², jednak wraz z rozwojem gospodarki folwarcznej ulegał on zwiększeniu. Już w 1548 roku z powodu nadmiernego obciążenia przez zarządców krakowskiej kapituły katedralnej, poddani z klucza sławkowskiego i jangrockiego wnieśli skargę do biskupa, aby zarządcy (starostowie) powrócili do wcześniej obowiązujących wymiarów powinności. Wymaganie nadmiernej pracy mogło wpłynąć na nielegalne emigracje chłopów (tzw. zbiegostwo)¹³. Pół wieku później, o upokorzeniu i zależności poddanych wobec dworu, pisał w swych *Kazaniach* ks. Piotr Skarga: „Powiedacie sami, iż nie masz państwa, w którym by bardziej poddani i oracze uciśnieni byli pod tak «absolutum dominium», którego nad nimi szlachta bez żadnej prawnej przeszkody używa”¹⁴.

Wiadomo dalej, że w 1789 roku obciążenie całego klucza stanowiło 59 dni ciągłych, 125 dni pieszych i aż 1778 dni roboczych pomocniczych. Każdy użytkownik „ćwierci pola” (łanu) obowiązany był „całorocznie w każdy

¹⁰ J. Sperka, dz.cyt., s. 189; Biblioteka Ossolineum, sygn. 93/II, *Archivum iurium, bonorum episcopatus Cracoviesis [...] cardinalis Lipski 1740*, 65 k. 88–88v., 163 k. 244–247v, 170 k. 263–265v.

¹¹ *Lustracja województwa krakowskiego 1659–1664*, Cz. 1, wyd. A. Falniowska-Gradowska i F. Leśniak, Warszawa 2005, s. 246; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 69; A. Pankowicz, *Wolbrom. Studium przestrzeni miejskiej w okresie staropolskim*, Wolbrom 1998, s. 79.

¹² Fragment Statutu Toruńskiego: „[...] z każdego łanu jeden dzień tygodniowo mają i są zobowiązani pracować [...]” za F.A.F. Greveniz, *Włościanin w Polsce*, Warszawa 1818, s. 89; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1999, s. 45; AKap., sygn. Inv B. 2, k. 151.

¹³ L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych w XVI w.*, Warszawa 1962, s. 326.

¹⁴ P. Skarga, *Kazania Sejmowe*, oprac. S. Kot, Kraków 1925, s. 179.

tydzień Dzień Bydlny ieden lub Pieszych dwa odrobić". Chałupnicy mieli odrobić jeden dzień pieszy w tygodniu. Zagrodnicy plebańscy odrabiali dwa dni piesze lub jeden dzień „bydlny” (ciągły). Praca na folwarku pozwalała więc chłopom na obsłużenie również własnych gospodarstw i uczestnictwo w rynku lokalnym. Uzyskana gotówka była przeznaczana na czynsz za pańszczyznę uiszczany dla dworu (tzw. „najem za pańszczyznę”), który w roku 1789 wynosił 3215 zł 15 gr. Dodatkowo z łąnu należało corocznie „na św. Marcina” (11 listopada) oddać dwie kury lub za każdą zapłacić 10 gr. Oddawano również „osep” w ziarnie owsa – tzw. „owies leśny” (za korzystanie z lasów). Posiadający chałupę rolnik miał w danym roku do odrobienia cztery dni szarwarku. Pełniono też kolejno straż tzw. „stróżę” dzienną oraz nocną przy dworze i browarze¹⁵.

W kluczu jagrodzkim było w omawianym roku 21 chałupników z obowiązkiem odrabiania jednego dnia pieszego w tygodniu na polach dworskich. Mieli też wykonywać inne polecane im przez nadzór czynności pomocnicze. W Michałowce nie było folwarku, lecz za lasem, na polu przylegającym do rzeki Białej Przemszy, zwanym „Radochy”, wysiewano zboże, które po zżęciu i powiązaniu w snopy zwożono do stodół dworu jangrockiego. Poddani ze wsi klucza leżących w parafii gołaczewskiej mieli obowiązek daniny czterech sztuk konopi w postaci kit z każdego użytkowanego łąnu. Wśród rzemieślników zamieszkujących wieś klucza byli szewcy, rzeźnicy, tkacze, cieśle, kowale, krawcy, bednarze, kuśnierze i kołodziej. Mieli oni również określone powinności¹⁶. Dzięki zachowanym źródłom można określić liczbę gospodarstw kmiecych i domów znajdujących się we wsiach tego klucza. Według inwentarza z 1668 roku w samym Jangrocie znajdowało się 65 gospodarstw z rolami, ale 13 z nich było pustych. Pochodzący z lat 1775–1777 spis wykazał 413 dymów w całym kluczu. W 1788 roku wieś zamieszkiwało 2165 osób (gospodarze z potomstwem oraz ze służbą). W roku następnym ich liczba wynosiła już 2551 osób. W tym czasie na terenie klucza nie mieszkali Żydzi¹⁷.

¹⁵ AKap. sygn. Inv. B. 2 k. 133v.; AKMetr. AV Cap 55 s. 93; Zapisy o rozmiarze posiadanych gruntów i powinnościach pańszczyźnianych dla poddanych z każdej wsi zawierają *Tabelle Osiadłości Czysnów Danin i Powinności* [w:] *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 99–100; Dzień „bydlny” lub „ciągły”, to dzień pracy zaprzęgiem (sprzężajem) konnym lub parą wołów; najem za pańszczyznę wg Mencla, był „czasową sprzedażą pańszczyzny za opłatę uiszczaną przez chłopów” zob. T. Mencel, *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiorze*, Lublin 1976, s. 83.

¹⁶ T. Mencel, dz. cyt., s. 10, 116–120; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 130.

¹⁷ AKap. sygn. Inv. B. 2 k. 132–133; wg A. F. Büschinga, wykazano w kluczu 413 dymów, zob. „Magazin für die neue Historie und Geographie” Halle, T. 22: 1788, s. 203; AKap., sygn. Inv. B. 21 (w tekście); *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, (w tekście); B. Kumor, *Spis ludności diecezji krakowskiej Prymasa Michała Poniatowskiego z 1787 roku*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 37: 1978, s. 379, 389.

Obowiązkiem mieszkańców wsi wobec Kościoła była dziesięcina wytyczna snopowa, zwana tak, gdyż jeszcze w polu w czasie żniw oznaczano wiechami co dziesiąty, należny parafii od poddanych snop. Również z gruntów dworu jangrockiego miejscowemu probostwu przysługiwała dziesięcina snopowa. Wiadomo dalej, że z Michałówki oddawano rocznie meszne, czyli podatek za odprowadzanie mszy, należny probostwu w ziarnie po 15 korców żyta i owsa. Dziesięcina z tej wsi należała do biskupstwa. W 1784 roku biskup Jerzy Poniątkowski nadał ją dożywotnio dziekanowi katedralnemu ks. Michałowi Sołtykowi. Za aprobatą biskupa Konstantego Szaniawskiego w 1731 roku gromada jangrocka kupiła wójtostwo i ofiarowała w zamian za opłacane wcześniej meszne. Po przyłączeniu sąsiednich ról, zakupionych w zachodniej części Jangrota, powstało duże gospodarstwo, na którym poddani plebańscy odrabiali pańszczyznę. Wielkość i kształt pól i pastwisk przedstawia plan z końca lat 30. XIX wieku. Z kolei w Chełmie w zamian mesznego w zbożu, od 1729 roku opłacano rocznie plebanowi w Gołaczewach po sto złotych¹⁸.

Dobra biskupie w przeszłości obciążano różnymi opłatami do skarbu Rzeczypospolitej. Podstawowym podatkiem był pobór od posiadanych łąnów. Pierwsza informacja o poborze w Jangrocie pochodzi z 1496, a poradnego z 1490 roku. Późniejsze rejestry poborowe podają opłatę z: 14 łąnów, od jednej karczmy dziedzicznej i jednej karczmy dorocznej. Rejestry pochodzące z końca XVI wieku wykazują opłacone kwoty z Jangrota od: 18 łąnów kmiecych, „półłanka” karczemnego, zagrody plebańskiej, 3 komorników z bydłem, 6 komorników bez bydła i 2 rzemieślników. Zawierają informacje o oddających pobór i wielkości płaconych kwot, liczebności i strukturze zawodowej mieszkańców objętych opodatkowaniem. Jednak nie wyszczególniają areałów folwarków. Innym rejestrem ról jest spis opłaconego ze wsi biskupich „poradnego” (2 gr od łąnu). W 1564 roku z klucza podano liczbę 55 użytkowanych łąnów. W latach 80. XVI wieku w rejestrach poborowych w całym kluczu wykazano 66 $\frac{3}{4}$ łąna ziemi uprawnej. Trzykrotnie w latach 1673–1677 obciążono karczmy podatkiem „szelężnym”, należnym od sprzedawanego w nich piwa („od garnca szeląg”). Od 1775 roku dwór opłacał „Subsidium Charitativum” z ćwierci łąnów i podatek zwany „podymne” od dymów (budynków z kominem) dworskich i kmiecych. Wymienione opłaty uiszczali również wójtostwa w Chełmie, Gołaczewach i Zarzeczu¹⁹.

¹⁸ *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 48, 59, 85; Archiwum Państwowe w Radomiu, Zarząd Dóbr Państwowych, sygn. 220, zbiór kartograficzny Guberni Kieleckiej *Dobra ekonomii Jangród*.

¹⁹ A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, T. 4, *Małopolska. Dodatki*, Warszawa 1886, s. 435 (Wykaz poradnego); AGAD ASK I, nr 68, 69; R. Rybarski, *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939, s. 268, 269; B. Czart., sygn. 329, s. 102 (Rejestr poborowy z 1585 r.); *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 65, 77, 87, 99; „Subsidium charitativum” to podatki płacone

Na początku XVII wieku na obszarze klucza występował następujący podział użytkowania gruntów – w przypadku Jangrota były to: ziemie folwarczne, kmiece, plebańskie, sołeckie, wójtowskie, szpitalne. Powiększający się z czasem obszar gruntów, uzyskanych w wyniku zagospodarowania nieużytków w siedmiu wsiach, w 1668 roku osiągnął powierzchnię około 126 łanów i 4 prętów ziemi kmieci. Znajdowało się w tym nieco ponad 19 łanów niezagospodarowanych („łany puste”). Ostatnią powierzchnią użytą pod uprawy w wyniku karczunków po 1789 roku, był grunt w Suchej – zapewne dworski, który obsiano żytem i pszenicą²⁰.

Nieznany jest początek działalności sądu jangrockiego. Według późniejszego zapisu akta przechowywano od 1534 roku. Wśród nich znajdowały się m.in. przywileje na „zakupieństwo i rządzenie się” według prawa magdeburskiego, wystawione przez biskupa Piotra Gembickiego. Zapisy gruntów, domów, akta woli – spadki, dziedziczenia, sporządzano zawsze w „dworskiej jurysdykcji”. Dokumenty prowadzono starannie i przechowywano w zamkniętej skrzyni złożonej w jangrockim kościele. Sąd składał się z sołtysów wsi tego klucza. W sprawach spornych, wynikających często z nieporozumień pomiędzy społecznością wiejską (gromadą) a zarządem dóbr, odwoływano się poprzez supliki do biskupstwa w Krakowie. To samo dotyczyło realizacji wniosków (rezolucji)²¹. Przypadki odnotowania działań miejscowego sądu dominialnego spotykamy zaledwie w kilku lakonicznych wzmiankach w materiale źródłowym. Pomimo utraty ksiąg sądowych jangrockich można znaleźć ich kopie w odpisach archiwalnych i opracowaniach bazujących na archiwaliach. Wzmianki z XVII wieku zawierają następujące zapisy:

I. Oddanie łąki szpitalnej zwanej „Knotowska” do folwarku, w zamian za poddanego Andrzeja Rządka mającego pracować na rzecz tegoż szpitala z grudnia 1625 roku.

II. Zapis „na wyderkauf” sumy kapitałnej „złp 460 na kościół Jangrocki z dnia 3 stycznia 1654 roku przed Aktami Wójtowskimi Ziemskimi Klucza Jangrockiego uczynionego”, przez kanonika wiślickiego Piotra z Wybranowa Wybranowskiego.

III. Zapis o zakupie pola pod wybudowanie szpitala w Gołaczewach przez miejscowego proboszcza ks. Niegoszewicza dokonanego w marcu 1690 roku. Też tego roku, zapisano „na wyderkauf” pewne sumy od włościan tutejszych przeznaczone na fundusz szpitalny²².

w Polsce w drugiej połowie XVIII w. przez duchowieństwo z posiadanych dóbr na rzecz skarbu państwa, przeznaczone głównie na wojsko.

²⁰ AKap. sygn. Inv. B. 2, s. 147 i następne; AGAD ASK – XLVI, sygn. 92, s. 9.

²¹ AKap. sygn. Inv. B. 21 k. 2, k. 40v.–45.

²² AGAD CWW, sygn. 443, s. 201, s. 120–123; J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskim, Marjówka 1933, s. 78–79.*

Jak już podano, folwark będący formą wiejskiego przedsiębiorstwa nastawionego na masową produkcję rolną, opierał się głównie na pracy pańszczyźnianej mieszkańców wsi. Właściwy sposób kierowania takimi gospodarstwami wymagał zatrudnienia odpowiednich pracowników zaznajomionych z zarządzaniem ludźmi i mieniem. Wiedza o sposobie upraw roli, wysiewach, zbiorach zbóż, strukturze upraw na polach folwarcznych, przychodzie i opłatach czynszów, wchodziła w zakres obowiązków administracji dworskiej. Wśród nich byli: ekonom, leśniczy, pisarze (prowentowy gumieny i browarny), karbowy oraz fernal. Służba niższego szczebla to: włodarze, gajowi, piwowar czy karbowy. Służbę dworską (czeladź) stanowiły miejscowe dziewczyny zatrudniane przy pracach pomocniczych w kuchni i zapewne do pielienia ogrodów. Wśród oficjalistów i czeladzi folwarczej były osoby objęte tzw. ordynacją. Przewidywała ona wynagrodzenia nie tylko pieniężne, ale i w ziarnie, sianie, a także w piwie. Zajęciem pastucha („skotaka”) było pasienie trzody dworskiej i piecza nad powierzonym stadem. Owczarza zatrudniano przy większej liczbie owiec. Z wykonywanych czynności w gospodarstwach folwarcznych, zarządzający sporządzali dokładną dokumentację podlegającą kontroli właściciela dóbr lub dzierżawcy. Zarządzającym w ostatnim w okresie przynależności dóbr do biskupstwa był podstoli smoleński Franciszek Kownacki. Od 18 czerwca 1790 roku kontrakt dzierżawny przejętego na rzecz Skarbu Rzeczypospolitej klucza, na roczną kwotę 18 250 złp, otrzymał kasztelan zawichojski Józef Sołtyk. W 1793 roku zarząd nad wcześniej zsekularyzowanymi dobrami w województwie krakowskim w okresie rządów tzw. targowicy, przejął biskup Józef Korwin-Kossakowski. Jako plenipotenci byli wówczas wymienieni konsyliarz Jan Kontrym oraz niejaki Gidlewski z Daleszyc²³.

Powszechnie stosowanym w dawnych czasach sposobem uprawy ról, polegającym na przemiennym użytkowaniu upraw, była „trójpółówka” (podział pól na trzy części). Ten system stosowano tak w areale folwarcznym, jak również na rolach chłopskich. Większość rolników – kmieci w tym kluczu, miało przydzielony obszar ziemi o powierzchni jednej ćwierci łanu. Ze względu na wilgotniejszy niż obecnie klimat, wynikający z większej lesistości kraju, przy uprawie pól stosowano „zagony”, oddzielone między sobą bruzdami umożliwiającymi odprowadzenie nadmiaru wody²⁴. Rozwój folwarków w tutejszych dobrach nastąpił wraz z ugruntowaniem się gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej w połowie XVI wieku. Areal trzech folwarków w Jangrocie, Chełmie i Suchej w drugiej połowie XVII wieku wynosił 7,6 łana. Do końca XVIII wieku

²³ *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 133; Roczne „solarium” dla 10 osób służby folwarczej w 1789 r. wynosiło 770 zł.; *Podanie Dóbr do Biskupstwa...*, s. 1, 10.

²⁴ *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 39. W Jangrocie przy obliczaniu powierzchni od dawna przyjętym było: „że podług zwyczaju [...] rachuje się Kwart Gruntu 4. Czynią pręt 1. – Trzy zaś Pręty Ćwierć 1. a Ćwierci 4. [dają] Łan, czyli Rolą 1.”

znajdowały się folwarki: w Jangrocie, Suchej, Chełmie i Kownatach („Wodąca”). Obszar tego ostatniego w 1785 roku został utworzony z zarośli, wysiłkiem poddanych gołaczewskich i chełmskich. Probostwa w Jangrocie i Gołaczewach posiadały dwa duże gospodarstwa. Wśród kilku zabudowań folwarcznych w 1789 roku stał drewniany dwór – budynek pański kryty gontem, pochodzący jeszcze z roku 1674. W pobliżu stawu postawiono w 1784 roku nowy budynek folwarczy z drewna jodłowego. W pierwszym mieszkał zarządca, w drugim ekonom i pisarz prowentowy. Budynek gorzelni i browaru mieścił w sobie izbę dla pisarza browarnego. Wzmianka z 1668 roku dotyczy również stodół tworzących gumno. W skład budynków gospodarczych wchodziły ponadto: piwnice, dwie wozownie, obora, spichlerz, stajnia, lamus, a także areszt (turma). Na polach folwarków siano zboża: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, jak i tatarkę, rośliny strączkowe (groch) oraz niewielkie ilości rzepaku. Uprawiano rośliny przemysłowe takie jak: konopie i len, a także chmiel. Hodowano bydło, owce, trzodę chlewną i drób. Na folwarku Kownaty powstała owczarnia²⁵. W Gołaczewach i Zarzeczcu warunki pozwalały na funkcjonowanie młynów wodnych. Od dawna w Gołaczewach-Nadmłyniu były dwa młyny wodne posiadające własne stawy czerpiące wodę z rzeki Pokrzywnicy (Pokrzywianki, dziś Centary). W rejestrach poborowych wymieniano je jako „koła zakupne” (czyli prowadzone na czynszu), „stępne” (poruszające stępy do kaszy), wydzierżawiane za przywilejem biskupim. Młynarzami gołaczewskimi w 1668 byli: Krzysztof Pielka (młyn wyższy „Pielka”) i Adam Ząbek (młyn niższy „Ząbek”). W późniejszym czasie trudniły się tym zawodem rodziny Gamratów i Wójcików, posiadające przywileje nadane w 1762 roku przez księcia biskupa Kajetana Sołtyka. Wówczas nosiły nazwy: „Pietczyński” i „Wąsowski”.

W samym Jangrocie nie było zapewne młyna, ponieważ strugi płynące na terenie Jangrota nie stwarzały warunków do spiętrzenia wody. Żadna z późniejszych lustracji nie odnotowuje młyna w tej miejscowości. W jednym z rejestrów znajdujemy zapis o młynie w Mostku („młyn doroczny”), co może mieć związek z funkcjonującym tam jakiś czas młynem. W tym przypadku też wątpliwym wydaje się, by płynący tam wcześniej mały strumyk, stwarzał korzystne warunki do funkcjonowania takiego obiektu²⁶. Lasy w kluczu były nieodłącznym składnikiem majątku, dlatego pozostawały pod nadzorem stałej służby leśnej. W 1593 roku dostarczono do Krakowa wóz miodu – zapewne leśnego – co może świadczyć o rozwiniętym pasiecznictwie.

²⁵ J. Muszyńska, dz. cyt., s. 44; *Podanie Dóbr do Biskupstwa...*, s. 5; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 1–17, 30, 28, 37; A. Wyczański, *Wież polskiego Odrodzenia*, Warszawa 1969, s. 18, 22.

²⁶ BJ, rkps. 7240 III, k. 61; AKap., sygn. Inv. B. 2, s. 138; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 66–68; AKMetr., *Liber Munimentorum* z 1747 r. (dalej: AKMetr. LM), s. 235. Odnotowane są wyłącznie dwa młyny w Gołaczewach; AGAD ASK I sygn. 107, k. 101 (Rejestr poborowy z 1570 r.).

Na opisywanym terenie dominował drzewostan bukowy, sosnowy, ale też występowała jodła. Części kompleksu leśnego nosiły nazwy: Gołaczewy „West”, w Suchej las („Chyb” i „Górka”), w Michałowce „Bartog” (zapewne obecny „Michałowiec”). Znaczna ilość drewna bukowego była przeznaczana na opał do dworu, browaru i gorzelni. Za dwie fury zwiezonego drewna odliczano jeden dzień pańszczyzny ciąglej. W 1668 roku odnotowano wcześniejszą wycinkę ponad tysiąca buków, w lesie michałowskim, przez wojsko „podczas Związku” stacjonującego w Wolbromiu.

Zarządcy żalili się na spustoszenia spowodowane brakiem dozoru dzierżawców. Pewną ilość drewna wywiózł do Krakowa nieznany nam bliżej pan Delpacy – zapewne członek krakowskiej rodziny mieszczańskiej²⁷. W drugiej połowie XVIII wieku drewno budowlane na potrzeby klucza pozyskiwano z lasu biskupiego w Chechle zwanego „Grądy”. Między Jangrotem a Karczmą „Czyściec” rosły krzaki na gruntach jangrockich, a powyżej nich las sosnowy. Od tej karczmy po młyny rabsztyńskie, czyli pod Golczowice, rozciągały się bagna porośnięte krzakami. Na zachód, od gościńca do Wolbromia, rosła kępa buczyny należąca do Jangrota. Włościanie raz na tydzień, w piątek, mogli zbierać chrust w lasach i zwozić pnie drzew. Chałupnicy nieoddający owsa leśnego dla dworu i poddani plebańscy, prawa tego nie posiadali. Dozór leśny w 1789 roku pełniło sześciu gajowych²⁸. Na polach włościan rosły niewielkie skupiska drzew, lecz te nie były objęte dozorem gajowych.

W dokumentach często występują naprzemiennie dwa określenia urzędów sołtystwa i wójtostwa, stanowiących jeszcze od czasów lokacyjnych instytucje prawno-majątkową, współobecną z inną własnością. Sołectwo w Jangrocie, jeszcze od czasu lokacji wsi Biskupice, posiadało dwa łany. W kilku źródłach z XIV i XV wieku mamy wzmianki o miejscowych sołtysach sprawujących ten urząd. Według zapisu w Metryce Koronnej (czyli ksiąg wpisów kancelarii monarszej) z 1588 roku wiemy, że Sebastian i Feliks, synowie Stanisława Wilczka (h. Mądrostki) w dniu 12 kwietnia tego roku, scedowali swoje prawa dożywotniego sołectwa w Jangrocie na rzecz ks. Mikołaja Myszkowskiego, prepozyta pułtuskiego i kanonika krakowskiego. Zgodnie z wyceną uzyskali 500 zł od tegoż Myszkowskiego. Bracia Wilczkowie oddali również posiadane przywileje: pierwszy – na wójtostwo jangrockie wydany jeszcze przez biskupa Nankera w 1324 roku, oraz drugi na wójtostwo i karczmę, wystawiony w czasach biskupa Jana Rzeszowskiego²⁹. W 1668 roku były wzmiankowane dwa łany sołeckie i wójt

²⁷ AKap., Inv. B. 2, k. 134, 136; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 111; J. Małecki, *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*, Warszawa 1963, s. 181.

²⁸ *Atlas historyczny Polski. Materiały do słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*, Z. 1, (Adama–Kraków), red. W. Semkowicz, Warszawa 1939, s. 28, 77; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 122–125.

²⁹ Z. Leszczyńska-Skrętowa, *Jangrot* [w:] SHGK, Cz. 2, z. 2, s. 205; AGAD Metryka Koronna, sygn. 143, k. 340–342 v.

Jan Zadorski. Łukasz Bieniek posiadacz przywileju na sołtystwo z 1731 roku, wydanego przez biskupa K.F. Szaniawskiego, w 1747 roku przedstawił go w krakowskim sądzie biskupim. Ma to związek z zapisem o sprzedaży wójtostwa – właściwie sołectwa, za „meszne” miejscowemu probostwu. Odtąd zapoczątkowano okres sołtysów czasowych, zależnych od biskupstwa. W XVII wieku występowały dwie osoby o nazwisku Zadorski, z których jeden był wójtem, drugi dzierżawcą. Zapiski w źródłach archiwalnych i opracowaniach podają kilka nazwisk dzierżawców sołectw, w pozostałych wsiach tego klucza. Nie wiemy czy któryś z wymienionych z nich, dłuższy okres zamieszkiwał na terenie dzierżawionych sołectw³⁰. Sołectwo w Gołaczewach, w czasach Jana Długosza, miało dwa łany. W 1581 roku wspomniany jest Mars (tenutariusz) i 1 łan sołtysi z dwoma zagrodami sołtysimi. W tym samym roku występował Marcin Wilczek, mający jakiś związek z tym sołtystwem. Jego następcą został Abraham Radwański, oddający pobór z jednego łanu w 1629 roku. Wójtostwo w tym czasie miało ten sam, co wcześniej stan posiadania. W następnym roku dzierżawił go Maciej Zbylewski a w 1646 roku Jakub Ludzki. W 1664 roku posiadał je mieszczanin wolbromski Wojciech Makowiecki, a 1747 roku – niejaki Jaxa Bykowski. W 1784 roku wzmiankowano Hilarego Bojarskiego (1 łan, 8 domów), a w 1790 roku sołectwo (wójtostwo z ośmioma „dymami”) gołaczewskie posiadał Jan Kozielski³¹. W 1578 i 1581 roku ze sołectwa w Zarzeczcu oddawał pobór z jednego łanu Maurycy Wilczek. W 1629 roku sołtysem był Stanisław Sieklucki, a pobór z jednego łanu i dorocznego koła młyńskiego oddał Andrzej Włoczkowic. W 1653 roku jako sołtys figurował Wojciech Kuczkowski, a na początku lat 80. XVIII wieku wzmiankowano tam rodzinę Bronieckich (Jakub i jego matka Justyna). Przywilej na sołectwo z 1 maja 1785 roku posiadał posesor chorąży Gabriel Mieroszewski wraz synem Wincentym. Wójtostwo miało role w kilku miejscach, 5 domów i młyn o jednym kole wodnym³². W Chełmie, przy lokacji wsi, sołtys otrzymał dwa łany. Wzmiankowano je również w 1529 roku, jednak w 1578 roku wykazano tylko pół łanu sołtysiego. W 1646 roku dzierżawcą był Stanisław Wierzbęta (alias Świder), dworzanin Marianny ze Stadnickich Zebrzydowskiej z Pieskowej Skały. W 1760 roku dzierżawił sołectwo Ksawery Franciszek Puszet z Minogi, a siedem lat później Józef Giedziński. W 1773 roku posesorami (tym razem wójtostwa) zostali wykazani małżonkowie Jan Czerny i Katarzyna z Zyczyńskich. W 1791 roku występował w zapiskach Franciszek Czerny (2 domy sołeckie)³³.

³⁰ AKMetr. LM, s. 235 ; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 47–48.

³¹ J. Laberschek, *Gołaczowcy* [w:] SHGK, Cz. 1, z. 4, s. 775; A. Pawiński, dz. cyt., T. 3, s. 26; Biblioteka Ossolineum, sygn II. 6139 k. 16 – *Rejestr Poborowy województwa Krakowskiego* [...] z 1629; AKMetr. LM s. 236; J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 74.

³² BJ, rkps. 7240 III, k. 16; A. Pawiński, dz. cyt., s. 26; AP Radom, ZDP, sygn. 3084, k. 108–108v (Opis klucza Jangrod z 1816 r.).

³³ BJ rkp. 7240 III, k. 60v.; AKap. sygn. Rev. 538, sygn. Rev. 539, s. 6, sygn. Inv. B. 2 k. 142, sygn. Rev. 541.

W końcu XVI wieku pojawiły się nowe, wcześniej spotykane głównie w ośrodkach miejskich, instytucje takie jak szpitale, szkoły parafialne oraz bractwa religijne. Instytucjami dobroczynnymi, na które zwracano większą uwagę po Soborze Trydenckim (1545–1563) stały się szpitale, będące właściwie przytułkami dla starców i kalek, powstające zazwyczaj przy parafiach. Na początku XVII wieku powstał taki szpital w Jangrocie. Jego fundatorem był miejscowy pleban ks. Jan Siekierecki h. Topór. Środki na utrzymanie pochodziły z zapisów fundatora i innych osób. Szpital posiadał fundusz 2500 zł z zapisu tegoż księdza na dobrach Chycza, dokonanego w Piotrkowie. Z innych przywilejów – to pierwszy z 1623 roku i kolejny z dnia 15 listopada 1628 roku. Po śmierci fundatora, również na wsi Chycza, zapisano fundusz 1500 zł od Klemensa Branickiego z Ruszczy (1646 r.). Z kolei w 1790 roku szpital miał 4000 zł z zapisu fundatora na dobrach Stanisława Rzeszowskiego. Do szpitala należało przydzielone wcześniej 2 ćwierci i 2 przęty gruntu szerokiego na 20 zagonów. W sąsiednich Gołaczewach szpital powstał na zakupionym polu od miejscowego poddanego³⁴.

W materiale źródłowym zachowało się nieco wiadomości o dziejach szkolnictwa parafialnego na omawianym terenie. Pierwsze zapisy dotyczące działalności szkoły w Jangrocie pochodzą z 1598 roku. Naukę prowadzono do 1663 roku, później brak o tym wiadomości. Dopiero w 1748 roku kilku uczniów szkolił organista Wawrzyniec Soyczyński. Ciągłość nauczania w Gołaczewach do 1690 roku potwierdzają protokoły wizytacji biskupich. W 1598 roku nauczycielem był tam Wojciech Paczołtowski, a po nim w latach 1600–1602 Sebastian z Pławna. Obecność gołaczewskiej szkoły zanotowano jeszcze w 1690 roku oraz sto lat później (w latach 1790–1791), gdy kilkoro dzieci nauczał organista Jan Standerski. W 1790 roku w Jangrocie nie odnotowano szkoły parafialnej. Po jej powstaniu w następnym roku, w przypadku finansowania, zauważamy rozbieżności dotyczące zapisów i egzekwowania należnych jej kwot. W latach 1791–1800 dokonano zapisów „na wyderkał”, na dobrach Dębińskiego – Kowańów, Pękosław oraz Kwaśniów i Cieślin Adama Męcińskiego. Ks. Maciej Pielikiewicz, pleban w Prędocinie (Prandocinie), testamentem z 1802 roku, dokonał ostatniego zapisu na szkołkę jangrocką³⁵. Przykościelne bractwo św. Anny w Jangrocie miało aprobatę z 1635 roku i potem było wzmiankowane w 1785 roku. Wiadomo, że w 1688 roku posiadało ono fundusz z zapisanych 600 zł przez Mikołaja i Wiktorię Czernych

³⁴ ANKr. IT 271e, k.1; J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 78, 108.

³⁵ AMetr. AV Cap. 65, k. 331; tamże, *Tabella eorum super quibus [...]*, T. 7, s. 63; S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce w XVI–XVIII w.*, Lwów 1912, s. 276, 357; J. Michalewicz, M. Michalewiczowa, *Liber beneficiorum et benefactorum Universitatis Jagellonicae in saeculis XV–XVIII*, T. 1, p. 1, *Fundationes pecuniariae Universitatis Jagellonicae saeculorum XV–XVIII*, poz. 1290, 1295; toż, p. 2, poz. 420; T. 5, p. 1, s. 25. W kilku miejscach występują sprzeczności co do profesji Macieja Pielikiewicza vel Pielikiewicza (księdza lub nauczyciela); J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 108.

z Lgoty (na własnej wsi Lgocie). Otrzymywało również procenty od kwoty 600 złotych z zapisu Jana Książkiego ze Ściborzyc dokonanego w roku 1717 w Krakowie. Z innych zapisów funduszowych miały pochodzić prowizje od kwot ze wsi Cieślin i Michałówka. Przy jangrockiej parafii istniało również Bractwo Miłosierdzia. Kościół pw. Wszystkich Świętych, drugi w tym miejscu, został postawiony z drewna modrzewiowego na początku XVI wieku, ale już pod koniec XVIII wieku odnotowano zły ogólny stan budynku³⁶. Przy obydwóch parafiach ustanowione były prebendy – mogące być formą mecenatu. Prebendę w Gołaczewach posiadał ks. kanonik Bartłomiej Gądkowski, lecz w 1540 roku zamienili się z poetą Klemensem Janickim na Koniuszę. Po śmierci Janickiego przekazano ją w lutym 1543 roku kanonikowi krakowskiemu Jerzemu Podlódowskiemu. W tym miejscu należy przywołać postaci dwóch synów włościańskich, którzy dzięki zdobyciu ponadprzeciętnej wiedzy zasłużyli na ważne miejsce w historii kultury i nauki polskiej. Byli nimi: wspomniany Klemens Janicki i matematyk profesor teologii ks. Jan Brożek. Obaj mieszkali w Krakowie, jednak przez krótki okres otrzymywali dochody z prebend przy parafiach w Gołaczewach i Jangrocie. Dodajmy, że pewien grunt w Chełmie wzmiankowany jeszcze w 1789 roku nazywany był prebendą gołaczewską³⁷. Dochody probostw w Jangrocie i Gołaczewach były efektami uzyskanymi pracą włościan osadzonych na rolach plebańskich. Poddani – włościanie, zamieszkiwali drewniane chałupy z dachami krytymi słomą. Budynek taki przeważnie mieścił w sobie: sień, izbę i komorę. W pobliżu stały pozostałe zabudowania gospodarstwa – stodoła i chlew. Nie zachowały się z tamtych czasów szczegółowe opisy wyglądu i wyposażenia wnętrza domostw wiejskich czy budynków gospodarczych. Niewiele mówi nam krótka notatka o wyglądzie dwóch jednoizbowych chałup rzemieślników – kowala i szewca stojących w Suchej, w pobliżu spalonej w roku 1789 karczmy „Czyścić”³⁸. Kolejny zamieszczony opis dotyczy tylko dwuizbowego budynku z komorami na folwarku Kownaty. Rodziny zamieszkujące chaty były wielodzietne i często wielopokoleniowe. Według zachowanego spisu z końca 1790 roku można określić średnią liczbę mieszkańców przypadających na jeden dom (w kilku przypadkach było to nawet dziesięć osób)³⁹. Na całą wieś w Jangrocie w połowie XVII wieku znajdowała się tylko jedna

materiały
świadczenia
dokumenty

³⁶ AGAD CWW, sygn. 443, s. 95–108; AKMetr. AV. Cap. 55, s. 91; *Podanie Dóbr do Biskupstwa...*, s. 3; J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 107.

³⁷ J. Jelinek, *Klemens Janicki 1516–1543*, Żnin 2010, s. 11; Jan Brożek (1585–1652) urodzony w Kurzelowie zob. J.N. Franke, *Jan Brożek (J. Broscius), akademik krakowski 1585–1652 : jego życie i dzieła, ze szczególnym uwzględnieniem prac matematycznych*, Kraków, 1884. s. 135; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 81.

³⁸ *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 33–36; I.T. Baranowski błędnie umieszcza lokalizację chałup, jako „na folwarku w Jangrocie”.

³⁹ *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 35; ANKr. sygn. IT 181, *Rejestr ludności chrześcijan w Parafii Jangrockiej... z Roku 1790*.

studnia – przy gorzelni we dworze. Kłopot dla mieszkańców, szczególnie wyżej położonych wsi, sprawiał utrudniony dostęp do wody. Dotyczyło to Chelma, Michałówki, części Suchej i zachodniego Jangrota. Jakość wody zależała w znacznej mierze od tego, skąd ją czerpano, co miało wpływ na stan zdrowia i higieny. Ciasnota, a także niekorzystne warunki mieszkaniowe takie jak wilgotne pomieszczenia, sprzyjały wzrostowi zachorowań i śmiertelności wśród mieszczków. Niewiele wiadomo o życiu codziennym mieszczków wsi klucza. Brak jednak dokładniejszych wzmianek o szerzących się epidemiach na terenie obydwóch parafii. Zachowane księgi metrykalne pogrzebów zazwyczaj notowały zgony bez podania przyczyn. Najtrudniejszym okresem dla mieszczków wsi był przednówek. Ze względu na braki przekazów źródłowych, nic nie wiemy o odżywianiu się ani o wyglądzie ubioru mieszczków. Zajęcia w gospodarstwie wiejskim wyznaczał rytm przyrody, a życie codzienne koncentrowało się wokół zajęć gospodarskich i prac na roli, którą uprawiano w dniach wolnych od powinności dworskich. W okresie wzmożonych zajęć takich jak żniwa i sianokosy, dyspozycyjność wobec zarządcy dworskiego dotyczyła całej gromady wiejskiej. Niewiele również wiemy o wykorzystaniu czasu wolnego od zajęć w gospodarstwie. Zapewne takimi dniami były wyłącznie niedziele, święta kościelne i parafialne („odpusty” – „kiermasze”). Z końca ósmego dziesięciolecia XVIII wieku zachowały się spisy kmieci osiadłych na ćwierciach łanów, ich nazwiska, liczbę potomstwa wg płci, łącznie z wykazami powinności oraz czeladzi – służących u gospodarzy (imiona bez nazwisk). Zauważamy natomiast braki takich rejestrów dla poddanych plebańskich. Na zajęcia pozarolnicze składały się handel mąką, kaszą lub udział w transporcie soli do Wielkopolski o czym wspomina jeden z zapisów. Powszechnym zajęciem prowadzonym w domach było tkactwo⁴⁰.

W kilku opracowaniach spotykamy informacje o mieszkańcach Jangrota, którzy opuścili swoją rodzinną miejscowość. Pierwsze zapisy o takich przypadkach występują jeszcze w połowie XVI wieku. Z Jangrota do Krakowa wysyłano synów chłopskich na naukę rzemiosła, a córki podejmowały pracę jako służba domowa⁴¹. W latach 1615–1682 odnotowano przypadki zawarcia związków małżeńskich mieszczków Jangrota z kobietami z Pielgrzymowic i Zagórzyc (parafia Więclawice koło Michałowic). O wychodzących mieszczkach Jangrota i osiadłych w Krakowie oraz Wieliczce spotyka się wpisy w księgach metrykalnych. Tropiący „plebejów” Walerian Nekanda Trepka odnotował obecność w Krakowie mieszkańca Jangrota w 1638 roku⁴².

⁴⁰ AKap., sygn. Inv. B. 2, k. 131v.; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, (w tekście); AKap., sygn. Inv. B. 21 (w tekście); tamże, s. 2; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 17.

⁴¹ J. Bieniarzówna, *Chłopi w rzemiośle krakowskim*, „Przegląd Historyczny” T. 47: 1956, z. 3, s. 500, 504.

⁴² W. Urban, *Kraków a wieś w latach 1537–1560*, „Przegląd Historyczny” T. 83: 1992, z. 4, s. 710; M. Wyżga, *Mobilność i migracje chłopów do miast polskich doby*

Specjalną rolę we wsiach pełniły karczmy, zarówno jako centrum dystrybucji towarów, miejsce odbywania się posiedzeń gromadzkich, jak i najmu pracowników. Pierwsze wiadomości o karczmach w okolicy Jangrota spotykamy jeszcze u Jana Długosza. Karczmarz dysponował przydzielonym do niej pewnym kawałkiem ziemi, było to zazwyczaj pół łanu („półłanek”). Karczmarz („austerny”) nie odrabiał powinności dla dworu, obowiązywał go jednak zakaz sprowadzania trunków obcego pochodzenia oraz ich sprzedawania. Prawo propinacji zabraniało również mieszkańcom tutejszych wsi korzystania z innych miejsc wyszynku, leżących poza granicami klucza. W tym czasie wspomniana jest karczma „Szulierz” oraz „Zubr” („Zvbr”, Żubr) stojące w pobliżu gościńca. Druga z wymienionych, stała w dzisiaj trudnym do zlokalizowania miejscu. Karczmę należącą do probostwa w Gołaczewach kupił w marcu 1542 roku niejaki Maciej Piczek, za dwadzieścia grzywien od ówczesnego posiadacza prebendy poety Klemensa Janickiego⁴³. W tej wsi była „Karczma Murowana” (łac. *taverna murata*), z ról której oddawano dziesięciny plebanowi jangrockiemu. Później płacono z niej czynsz 16 zł do dworu jangrockiego. Pretensje o to rościł nowy dzierżawca klucza Józef Sołtyk, odbierając siłą proboszczowi gołaczewskiemu w 1791 roku grunt należący do karczmy. Krótkie, lakoniczne wzmianki nie pozwalają poznać właściciela, okresu użytkowania a zarazem i ich lokalizacji. Dotyczy to przypadku karczem nazywanych „Taberna Knotowska” w Jangrocie i wspomnianej karczmy murowanej w Gołaczewach. Innym przykładem może być zamiana dochodu z karczmy za dziesięcinę z Chełma dokonana przez biskupa Sołtyka.

W 1578 roku były po dwie karczmy w Jangrocie i Gołaczewach i po jednej w Suchej, Mostku, Chełmie i Michałowce. Jednak w tym roku spaliły się karczmy: biskupia w Jangrocie i doroczna w Gołaczewach. O zaopatrywaniu się w miejscowym browarze dworskim świadczy wzmianka z 1668 roku, kiedy karczmarz Wawrzyniec Szulierz posiadał przywilej na jej prowadzenie wystawiony jeszcze w 1594 roku. Sądząc z treści zapisów w archiwaliach, karczmarz jangrocki Jakub Łopacki w końcu XVII wieku mógł być przedstawicielem krakowskiego kupca Mikołaja Pinocciego⁴⁴. Karczmę dworską w Suchej w 1747 roku prowadził Walenty Gaweł z małżonką Łucją. Karczma „Czyściec” w Suchej leżąca przy trakcie (zwanym również „koniecpolskim”), spłonęła w 1789 roku. W następnym roku

preindustrialnej. Z badań nad mikroregionem krakowskim, „Przeszl. Demogr. Pol.” T. 37: 2015, z. 2, s. 124; W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum* („Liber chamo-rum”), oprac. R. Leszczyński, Wrocław 1995, nr 585.

⁴³ *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 126; S. Helsztyński, *Ulubieniec muz. Opowieść o Klemensie Janickim*, Warszawa 1981, s. 286.

⁴⁴ J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 77; AKap. sygn. Inv. B. 2, k. 134 – Uprzywilejowaną „Karczmę Knotowską” trzymał około 1668 r. jangrocki „rektor” (ówczesne określenie nauczyciela); BJ rkp. 7240 III k. 57, 61; ANKr. sygn. IT 271a.

została odbudowano, a obok niej „dla wygody podróżujących wykuto w skale studnię”. Odnotowane są ilości wypitych trunków w kilku tutejszych karczmach i „domach szynków” w przeciągu trzech lat (1786–1788). Roczny dochód z propinacji był prawie trzykrotnie większy niż z pozostałych wpływów z działalności gospodarczej klucza i wynosił 6369 zł 15 gr. Zachował się opis jangrockiej austerii (karczmy zajezdnej). Wiemy, że stała blisko dworu, a prowadzący ją karczmarz w 1788 roku już nie posiadał ziemi⁴⁵.

Brak wzmianek z początków okresu nowożytnego, odnośnie do występowania klęsk elementarnych w opisywanych miejscowościach. Wiadomo, że w przeszłości zdarzały się również anomalie pogodowe – susze i deszczowe lata, mające wpływ na marne zbiory. W następstwie takich zjawisk społeczność wiejska przymierała głodem. Ciężko było uprawiać rolę, gdy grunty gospodarzy były sapowate, piaszczyste, oraz miejscami złe, ciągle zasypywane piaskiem od strony Olkusza. Równie niebezpieczne były przechody wojsk. Pierwszy odnotowany w Jangrocie pobyt wojsk szwedzkich w czasie „potopu” miał miejsce w październiku 1655 roku, kiedy m.in. Michałówka została złupiona. Jeszcze kilkanaście lat po tym wydarzeniu (w 1668 roku), na 62 wiejskie chałupy 16 pozostawało pustych. Drugi pobyt Szwedów miał miejsce 26 sierpnia 1702 roku, w czasie wielkiej wojny północnej (1700–1721), rozgrywającej się również na terenie dotkniętej kryzysem Rzeczypospolitej. Było to już po zajęciu Krakowa przez wojska Karola XII, gdy żołnierze z korpusu marszałka Nilsa Carlsona Gyllenstierna przez trzy tygodnie obozowali w centrum Jangrota. W 1707 roku odnotowano pobyt obcych wojsk w Gołaczewach, Zadrożu, Imbramowicach i później w Jangrocie⁴⁶.

W epoce saskiej miały miejsce w okolicy kilkakrotne pobyty wojsk zwalczających się stronnictw, które przyczyniały się do zniszczeń gospodarki i ogólnego zubożenia ludności. Dwory ponosiły ciężar nakładanych na nie kontrybucji. Dotyczyło to lat 1707–1716 (cztery pobyty) i roku 1734. Występujące częstokroć pożary niszczyły dorobek materialny, czemu podatne były zwłaszcza kryte strzechą drewniane domostwa. Przykładem może być całkowite spalenie się budynków jangrockiego sołectwa i stojącej w pobliżu karczmy w 1620 roku. Odbudowy wówczas podjął się miejscowy karczmarz. W związku z interwencją obcych wojsk w 1793 roku na dwory nałożono obciążenia w postaci dostaw (furaże). Znaczny wzrost

⁴⁵ AKMetr. LM s. 236; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 32; *Podanie dóbr...*, s. 5; *Lustracja niegdyś biskupstwa...*, s. 12, 20–24, 129; AKap. sygn. Inv. B. 21 k. 9v.

⁴⁶ Z. Noga, dz. cyt.; *Kronika Parafii Jangrot*, s. 3; Na początku września 1707 r., w czasie pobytu w tej części województwa wojsk moskiewsko-kozackich, odnotowano „męczenie” księży w Gołaczewach i grabieże w Zadrożu, Przegini zob. Biblioteka Narodowa, rps 6652 III, k. 435, 435 v – K. Dobiński, [Kronika z lat 1703–1708].

śmiertelności wystąpił w roku 1794, co daje zauważyć się w księgach metrykalnych jangrockiej parafii⁴⁷.

Dobra biskupstwa krakowskiego uchwałą Sejmu Czteroletniego w 1789 roku przejęto na rzecz Skarbu Rzeczypospolitej, dochód z nich miał być przeznaczony na cele wojska. Właśnie na tę okoliczność spisano wielokrotnie wspomnianą *Lustrację*. Okupacja Krakowa i tej części województwa przez Prusaków rozpoczęła się poddaniem miasta 15 czerwca 1794 roku. W końcu kolejnego roku tereny na północ od Krakowa (w tym okolice Jangrota), mogły być jeszcze pod okupacją pruską. Ich wojsko opuściło Kraków dopiero w przeddzień wkroczenia Austriaków na czele z gen. de Foulton, co nastąpiło dnia 5 stycznia 1796 roku⁴⁸.

Za końcową cezurę szkicu przyjęto rok 1795, stanowiący zarazem kres państwowości dawnej Rzeczypospolitej. Przedstawiona tematyka powstała na podstawie kwerendy nielicznie zachowanych źródeł archiwalnych z okresu staropolskiego, które starano się uzupełnić innymi danymi. Tym niemniej zgromadzony materiał przybliża przeszłość wschodniej części obecnego powiatu olkuskiego.

DZIERŻAWCY I URZĘDNICY KLUCZA JANGROCKIEGO

1. Ks. Andrzej Kossarz, dzierżawca wzmiankowany w 1523 roku.
2. Jan Skarga vel Czarnolaski, burgrabia krakowski, przez krótki okres dzierżawiący dobra w Jangrocie (około 1601 roku).
3. Marcin Paczek, tenutariusz klucza (folwarków) wzmiankowany w latach 1628–1629.
4. Matyjasz Zbytniowski vel Zbigniewski ze Skały, wzmiankowany w tym samym czasie jako „urzędnik” klucza jangrockiego.
5. Ks. Piotr z Wybranowa Wybranowski, kanonik wiślicki i dzierżawca dóbr biskupich (1654 roku). Z tego roku jest też zapis o Bartłomieju Ostrowskim, podstarościm tegoż klucza.
6. Jan Zadorski, posesor, wzmiankowany w latach: 1663, 1668⁴⁹.
7. Mikołaj Bielecki herbu Janina, tenutariusz wzmiankowany w latach 1692–1696.
8. Chwalibóg h. Strzemie z Jangrota, zapewne zarządca w dworze jangrockim, wzmiankowany w 1723 roku.

⁴⁷ Z. Grothówna, *Kronika klasztoru siostr norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, Kielce 2011 (w wielu miejscach); AKap., sygn. Rev. 550; *Podanie Dóbr do Biskupstwa...*, s. 10; Archiwum Państwowe w Katowicach 1103/O ASC – Jangrot sygn. 1.

⁴⁸ „Gazeta Krakowska” 1796, nr 1 (7 I), s. 1.

⁴⁹ AKMetr. AV. 8; AKap. sygn. Inv. B. 2 k. 134; W 1663 r. wzmiankowany wójt jangrocki Marcin Zadorski [w:] S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI–XVIII w.*, Lwów 1912 s. 276.

9. Andrzej Waligórski, tenutariusz w latach 1748–1756.
10. Andrzej Zakrzewski, tenutariusz ok. 1760 roku.
11. Franciszek Kownacki z Wysocic, ostatni dzierżawca dóbr biskupich w latach 1773–1789.
12. Józef Sołtyk, kasztelan zawichojski, dzierżawca klucza po przejęciu dóbr na rzecz Skarbu Rzeczypospolitej (od 18 czerwca 1790 roku).
13. Józef Rogowski, ekonom w dworze jangrockim w latach 1790–1792.
14. Stanisław Miłkowski h. Abdank, dzierżawca probostwa w Jangrocie w 1791 roku. W tym czasie Józef Włodarski, dzierżawca dóbr plebańskich w Gołaczewach.